

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kultura/93406,Kultura-i-nauka-w-sluzbie-ideologii.html>



Akcja nagłaśniająca przyjazd kina objazdowego

ARTYKUŁ

Kultura i nauka w służbie ideologii

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce

Autor: FILIP MUSIAŁ 19.07.2022

Przejęcie przez komunistów kontroli nad życiem politycznym w Polsce pojałtańskiej umożliwiło im podjęcie bardziej zdecydowanych działań w celu wyeliminowania niezależności w pozostałych sferach życia publicznego.

Nauka, kultura, sztuka, normy zachowań społecznych – ludzki dorobek intelektualny, zwyczaje, sposób oglądu rzeczywistości, słowem wszystko – miało zostać podporządkowane komunistycznej ideologii. Miała ona być spoiwem umożliwiającym kierowanie przez partyjny establishment bezwolną i niezdolną do samodzielnego myślenia oraz działania ludzką masą.



Socrealistyczny obraz Aleksandra

Kobzdeja *Podaj cegłę*

Rozpoczęto zatem od zmian w edukacji na poziomie podstawowym i średnim. Nowe podręczniki i podporządkowany komunistycznej ideologii program nauczania wprowadzono od września 1950 r. Zadania stojące przed nauczycielami podsumowano m.in. w wydanej w 1951 r. książce *Praca wychowawcy klasowego*, gdzie napisano, że przed szkołą stoi zadanie:

„wychowania uświadomionych politycznie, uzbrojonych w światopogląd marksistowsko-leninowski, wysoce wykształconych i wszechstronnie rozwiniętych obywateli kraju socjalizmu, gorąco miłujących swoją ojczyznę, bezgranicznie oddanych partii Lenina- Stalina, zdyscyplinowanych, pełnych inicjatyw, mężnych bojowników komunizmu, aktywnych budowniczych społeczeństwa komunistycznego”.

Niemal równolegle, od 1949 r., rozpoczęto aktywne działania mające doprowadzić do likwidacji analfabetyzmu – co w znaczącym stopniu udało się osiągnąć. Naukę czytania i pisanie łączyło jednak z głęboką indoktrynacją.

W 1950 r. wprowadzono także zmiany w systemie kształcenia akademickiego. Na uczelniach wyższych zagościły na stałe obowiązkowe wykłady z marksizmu-leninizmu. Wyłączono z nauczania przedmioty i treści

kłójące się z komunistyczną ideologią. Szczególnie mocno dotknęło to nauki humanistyczne, zwłaszcza historię, którą fałszowano zależnie od bieżących potrzeb politycznych.

Kadrę szkół wyższych tworzyli pospiesznie awansowani na szczeblach naukowej drabiny komuniści lub naukowcy, którzy podporządkowali się partii. Z zaciekłością atakowali oni dorobek zwolnionych kolegów.

Stało się to możliwe wskutek realizowanej w latach 1947–1949 akcji usuwania z uczelni przedwojennych profesorów uznanych za niechętnych systemowi. Prawa wykładania pozbawiono m.in.: ekonomistów Adama Krzyżanowskiego, Edwarda Lipińskiego czy Edwarda Taylora oraz filozofa Władysława Tatarkiewicza, innym ograniczono możliwość prowadzenia badań. Równocześnie zlikwidowano powstałą w XIX w. Polską Akademię Umiejętności, powołując w jej miejsce na wzór sowiecki – zdominowaną przez naukowców popierających reżim – Polską Akademię Nauk. Kadrę szkół wyższych tworzyli pospiesznie awansowani na szczeblach naukowej drabiny komuniści lub naukowcy, którzy podporządkowali się partii. Z zaciekłością atakowali oni dorobek zwolnionych kolegów. Wśród nowych profesorów gorliwością wyróżniali się m.in. filozofowie Bronisław Baczko, Zygmunt Bauman i Leszek Kołakowski, historycy Celina Bobińska i Janusz Tazbir, prawnik Stanisław Ehrlich, krytyk literacki i teatralny Jan Kott czy krytyk i historyk literatury Stefan Żółkiewski.

By przyspieszyć „ideologiczny wzrost” – jak go nazywano w partyjnym żargonie – mas PZPR, w 1950 r. powołano Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu, a indoktrynacją naukowców miał się zajmować utworzony w tym samym roku Instytut Kształcenia Kadr Naukowych.

Socrealizm czy surrealizm?

Kolejnym obszarem, nad którym komuniści przejęli kontrolę, stała się szeroko pojęta sfera kultury. W styczniu 1949 r. utworzono Związek Literatów Polskich, a zorganizowany w tym czasie zjazd tej organizacji zapoczątkował wprowadzanie do literatury na masową skalę tzw. realizmu socjalistycznego.



Bolesław Bierut i Julian Tuwim

W zjazdowej rezolucji podkreślono, że:

„nieodzowny jest świadomy udział pisarzy w dziele budowy socjalizmu w Polsce. Nowe motywy życia, twórczy zapał robotnika i chłopa wymagają od literatów gruntownego przemyślenia środków pisarskich”.

Przyjęto, że literatura powinna koncentrować się na tematyce wroga klasowego, ukazywaniu wybitnych przywódców, potęgi socjalistycznego państwa, jego gospodarki itp. Domagano się zatem „sztuki zaangażowanej”, dotyczącej problemów komunistycznego społeczeństwa, rozumiejącej sprawy „mas pracujących”.

Wprowadzaniu socrealizmu towarzyszyło zapoczątkowane w 1949 r. usuwanie z bibliotek książek, które uznano za „społecznie szkodliwe”, czyli odbiegające od linii wytyczonej przez stalinowskich interpretatorów marksizmu-leninizmu.

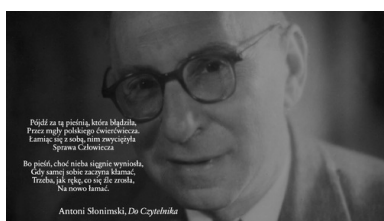
Od tego czasu literatura została zaprzęgnięta w służbę komunistycznej ideologii. Wkrótce socrealizm zdominował pozostałe sztuki (architekturę, malarstwo, teatr, muzykę, film itp.). W chwalenie budowy

sojalizmu oraz stawianie piórem pomników komunistycznym dyktatorom i partii zaangażowali się liczni poeci i literaci o znanych nazwiskach: Jerzy Andrzejewski, Jan Brzechwa, Tadeusz Borowski, Władysław Broniewski, Konstanty Ildefons Gałczyński, Jarosław Iwaszkiewicz, Mieczysław Jastrun, Tadeusz Konwicki, Stanisław Jerzy Lec, Sławomir Mrożek, Zofia Nałkowska, Igor Newerly, Julian Przyboś, Jerzy Putrament, Wisława Szymborska, Julian Tuwim, Adam Ważyk .

Wprowadzaniu socrealizmu towarzyszyło zapoczątkowane w 1949 r. usuwanie z bibliotek książek, które uznano za „społecznie szkodliwe”, czyli odbiegające od linii wytyczonej przez stalinowskich interpretatorów marksizmu-leninizmu. Wydawanie nowych tytułów poddano kontroli cenzury prewencyjnej, zapewniając partii monopol informacyjny.



Jan Brzechwa (1898 - 1966) - polski adwokat, poeta i satyryk żydowskiego pochodzenia, autor bajek dla dzieci, tłumacz literatury rosyjskiej. W II RP zasłynął współpracą z kabaretami "Qui Pro Quo" i "Czarny Kot". W okresie II wojny światowej przebywał pod okupacją niemiecką, w Powstaniu Warszawskim włączył się w pomoc dla walczących oddziałów. Po wojnie podjął daleką współpracę z komunistami wspierając ich także swoją twórczością. Potępił autorów Listu '34.



Antoni Słonimski (1895 - 1976) - polski poeta, prozaik i dramaturg żydowskiego pochodzenia. W okresie międzywojennym aktywny działacz Związku Zawodowego Literatów Polskich; w czasie II wojny światowej na emigracji. Po wojnie nawiązał kontakty z władzą komunistyczną w Polsce i początkowo ściśle z nią współpracował. Z czasem przeszedł na pozycje kontestujące reżim. W 1964 r. wystąpił przeciwko polityce kulturalnej rządzącej partii i znalazł się w gronie inicjatorów *Listu '34*.

Socrealizm zdominował także lżejszą literaturę – reprezentantem tego nurtu była *Księga urwisów* Edmunda Niziurskiego ukazująca zaangażowanie wiejskiej młodzieży w tworzenie spółdzielni produkcyjnej i jej walkę z „dywersantami imperialistycznymi”.

Czerwony srebrny ekran

Komuniści zdawali sobie sprawę z rosnącego znaczenia teatru, radia i filmu, a później także telewizji (która od stycznia 1953 r. emitowała godzinę programu tygodniowo, a codzienny – godzinny – program nadawano dopiero od kwietnia 1955 r.), jako narzędzi propagandy. Socrealizm w teatrze reprezentowała poważna grupa twórców, spośród których istotną rolę odgrywali m.in. Kazimierz Dejmek i Janusz Warmiński. Przyszłością miał być jednak film. Poza tworzeniem nowych sal kinowych we wsiach organizowano pokazy kin objazdowych, wyświetlających albo filmy propagandowe, albo twórczość reżyserów socrealistycznych. Wśród tych ostatnich oprócz Eugeniusza Cękałskiego, reżysera *Jasnych łąków*, czy Leonarda Buczkowskiego – twórcy socrealistycznej komedii *Przygoda na Mariensztacie* – wyróżniał się znany później reprezentant „szkoły polskiej” Jerzy Kawalerowicz, twórca *Celulozy*. W nurt ten wpisał się także Andrzej Wajda z filmem *Pokolenie*.



**Plakat propagandowy
kolportowany z okazji budowy
Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa
Stalina w Warszawie.**

Przyjęto, że literatura powinna koncentrować się na tematyce wroga klasowego, ukazywaniu wybitnych przywódców, potęgi socjalistycznego państwa, jego gospodarki itp.

Treści ideologiczne propagowano na falach I Programu Polskiego Radia, którego skuteczność indoktrynacyjną starano się pogłębić przez montowanie sieci głośników stanowiących typ radiofonii przewodowej (nazywanych pogardliwie „kołchoźnikami”). Symbolem ideologizacji radia stała się propagandowa audycja „Fala 49”, kierowana przez Leona Rawskiego, której najbardziej znaną postacią była Wanda Odolska. Audycja w agresywny sposób krytykowała postawy niezgodne z linią partii, a jej celem była indoktrynacja polityczna.

W malarstwie i rzeźbie dominowały tzw. produkcyjniaki – czyli dzieła ukazujące zagadnienia produkcyjne lub robotników, górników, rolników przy pracy. W architekturze z kolei postawiono na monumentalizm – którego

charakterystycznymi przykładami są – sowiecki „dar” dla PRL – Pałac Kultury i Nauki czy Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa w Warszawie oraz plac Centralny w krakowskiej Nowej Hucie.

Fenomenem kolejnych lat stało się wyzwolenie od serwilizmu części twórców aktywnie zaangażowanych w propagandowe kampanie z okresu realizmu socjalistycznego.

Socrealizm jako obowiązkowy kierunek sztuki porzucono wskutek „odwilży”. Choć w kolejnych latach nacisk na środowiska twórcze był niezwykle silny, a niezależnych twórców skazywano na publiczny niebyt, nigdy nie powrócono już do presji ideologicznej z czasów socrealizmu.

Fenomenem kolejnych lat stało się wyzwolenie od serwilizmu części twórców aktywnie zaangażowanych w propagandowe kampanie z okresu realizmu socjalistycznego. Część literatów, na przykład, odeszła od tematów politycznych (np. Wisława Szymborska), inni zaczęli wydawać swe dzieła na emigracji (np. Sławomir Mrożek), część zaś – w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych – aktywnie udzielała się w środowiskach związanych z kulturą niezależną i publikacjami wydawanymi poza cenzurą (np. Mieczysław Jastrun).



Adam Ważyk (1905-1982) - w II RP uznawany za reprezentanta awangardy poetyckiej. Po wybuchu II wojny światowej schronił się w ZSRS. Od 1942 r. był związany z ZPP. W 1943 r.

wstąpił do armii Berlinga. Po zakończeniu działań wojennych całkowicie oddał swe pióro na usługi komunistom. W czasie „odwilży” dokonał zwrotu. Wyczuwając nowy prąd polityczny, wpisał się w aktualne nastroje. Dzięki temu w społecznej świadomości zagościł jako krytyk najbardziej haniebnego okresu w dziejach polskiej poezji...

Fragment podręcznika IPN *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989* (2014).
Całość publikacji dostępna w portalu polska1918-89.pl oraz w wersji drukowanej w księgarni internetowej ipn.poczytaj.pl

COFNIJ SIĘ